Rok II — Piątek 18 lutego 1938 r. — Nr 39

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

CODZIENNE PISMO ILUSTROWANE

7 groszy

Redakcja i administracja Aleja N. M. P. 37, tel. 17-15 czynne bez przerwy w dni powszednie od godz. 9 do godz. 19. Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20

CENY OGŁOSZEŃ: za 1 wiersz mm. w 1 szpalcie przed tekstem 40 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 25 gr. Tabelaryczne 50 proc. drożej. Inne—według umowy. **Ogłoszenia drobne** — 10 gr. od wyrazu, poszukiwanie pracy — 5 groszy od wyrazu.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu poseł Sioda referował budżet Ministerstwa Sprawiedliwości.

Mówca stwierdza, że z chwilą objęcia teki przez ministra sprawiedliwości p. Grabowskiego rozpoczęło się tępienie wszelkiego rodzaju nadużyć. Nastąpiło oczyszczenie atmosfery. Znikły zarzuty o łamaniu prawa i niezależności sędziowskiej.

Referent mówi w dalszym ciągu o wprowadzeniu kary chłosty, posługując się przy tym statystyką, a więc że w ciągu jednej godziny na świecie popełnionych zostaje morderstw i przestępstw różnych 188.500

W Finlandii dawniej za kradzieże karano odcinaniem ręki złodziejowi schwytanemu na gorącej kradzieży.

Mówca wyraża żal, że p. Minister nie poparł jego inicjatywy w kierunku zastosowania kary chłosty. Pan referent powołuje się na opinię publiczną.

Po przemówieniu referenta poseł Olszewski zapytuje dlaczego dotąd nie ujednostajniono prawa familijnego i małżeńskiego i co stoi na przeszkodzie?

Poseł Chyb zapytuje czy jest rozważany projekt karania za drobne przekroczenia, skazywaniem na roboty publiczne, zamiast karania chłostą

Poseł Olszewski uważa, że reformy działalności Ministra przyczyniły się do przepełnienia więzień. Prawdopodobnie będziemy musieli uchwalić nową amnestię dla zwolnienia przestępców.

Następnie zabrał głos pos. Hoffman, który oświadczył, że pewne fragmenty referatu o budżecie Ministerstwa Sprawiedliwości nie trafiły do jego przekonania. Nie zostałem przekonany, oświadcza mówca, o konieczności prowadzenia rozprawy przy drzwiach zamkniętych w sprawie adwokata Szumańskiego. Nie widzę również, aby kara chłosty była jedyną drogą do zmniejszenia niektórych kategoryj przestępczości.

Chciałbym też omówić działalność p. min. Grabowskiego, który, przejmując resort, zastał stan niezadawalniający i obiecywał poprawę stosunków i wprowadzenia ducha wychowawczego i społecznego. |Zapowiedzianych reform i zmian dotychczas jakoś nie widać, raczej dzieje się wręcz przeciwnie. Zaufanie społeczeństwa do tego resortu maleje, co wymaga niezwłocznej naprawy stosunków. Ze swej strony dodaje, że osobiście zaufania do p. Ministra nie posiada.

U Pana Prezydenta R. P.

P. Prezydent R. P. przyjął w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza prezesa rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Młoda Wieś u P. Prezydenta

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w godzinach popołudniowych prezesa Centralnego Związku Młodej Wsi p. Stanisława Gierata.

„Sanktuarium Marszałka Piłsudskiego" w Kielcach

Do Kielc na zaproszenie wojewody dra Dziadosza przybył rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie prof. Wojciech Jastrzębowski, który zwiedził mieszczącą się w gmachu urzędu woj. komnatę, która w r. 1914 służyła za kwaterę główną Józefa Piłsudskiego.

Komnata ta, jak również przyległe trzy sąsiednie sale tworzyć będą według projektu sanktuarium.

Zatonięcie parowca

Parowiec „Egeran", należący do przedsiębiorstwa hamburskiego okrętowego zatonął wraz z 14 ludźmi załogi.

Echa zajścia granicznego

Sekcja zwłok, zastrzelonych przez sowiecką straż graniczną żołnierzy estońskich ustaliła, iż zginęli oni od kul karabinu maszynowego.

Zaraza pyska i racic

Zaraza pyska i racic rozszerza się w Czechosłowacji coraz bardziej. Dotychczas zanotowano 1.160 wypadków tej choroby.

ŚWIĘTO B. FRANCUSKIEJ DYWIZJI ALPEJSKIEJ



W Paryżu było uroczyście obchodzone święto braterstwa broni dawnych francuskich dywizji alpejskich z czasów wojny światowej, zorganizowane przez Związek b. Kombatantów. Zdjęcie przedstawia fragment z uroczystości na dziedzińcu przed Pałacem Inwalidów. Dziewczęta francuskie w strojach alzackich wręczają kwiaty szefowi sztabu generalnego gen. Gamelin.

Generał Fritsch aresztowany!

Gen. Fritsch został nagle aresztowany i osadzony w więzieniu tajnej policji na Albrechtstrasse.

Gen. Frisch, mimo odmiennych pogłosek, pozostawał dotychczas na wolności. Ostatnim razem widziano go na mieście w piątek, w ubraniu cywilnem.

Przed mową Hitlera

Ministerstwo propagandy czyni drobiazgowe przygotowania, by wielka mowa, jaką wygłosi Hitler dnia 20 bm. o g. 13. była słyszana przez możliwie najszersze rzesze ludności. W tym celu dla ludzi, nie posiadających radia w domu, będzie zorganizowana transmisja w salach publicznych, w lokalach i gospodach.

Co powie Hitler

Posiedzenie Reichstagu wyznaczone na niedzielę dnia 20 bm rozpocznie się o g. 13. Porządek obrad obejmuje tylko jeden punkt: deklarację rządu Rzeszy.

Niemieckie koła polityczne oczekują, że zmiany zaszłe w stosunkach niemiecko austriackich zaważą w bardzo poważnym stopniu na treści mowy kanclerza Hitlera w Reichstagu

Posiedzenie Reichstagu oczekiwane jest ze szczególnym napięciem.

Charakterystyczną uwagę czyni „National Ztg." (Essen), pisząc, że „zanim nadejdzie ten termin, oczekiwać należy dalszego daleko idącego wyjaśnienia i oczyszczenia stosunków".

Krążą pogłoski w Berlinie, że w przemówieniu z 20 lutego br. kanclerz Hitler ostro zareaguje na ogłoszenie w sowieckiej „Prawdzie" listu Stalina, poruszy też sprawę ostatnich wydarzeń w Rumunii, co wnioskować należy z głosów prasy niemieckiej na temat interwencji francuskiej i angielskiej w związku z upadkiem rządu Gogi.

Zmiany w Austrii pod groźbą Hitlera

Pod znakiem Hitlera zmieniono rząd w Austrii. Sytuacja historycznej nocy w Wiedniu była o wiele bardziej poważna, aniżeli się naogół przypuszcza. Naogół nie zdawano sobie sprawy z niebezpieczeństwa, jakie groziło mogło całej Europie w nocy z wtorku na środę w wypadku przekroczenia terytorium Austrii przez oddziały wojska niemieckiego, skoncentrowanego na granicy tyrolsko bawarskiej.

Austria skapitulowała. Niepodległość Austrii jest już tylko pozorna. Tak ocenia się w Londynie sytuację. Wskazują tu, że warunki, podyktowane przez Hitlera Austrii, dyktuje się tylko państwom lennym. Nie tylko bowiem klucz od bram Wiednia znajduje się obecnie w ręku Berlina przez mianowanie hitlerowca ministrem spraw wewnętrznych, ale nadto dr Schmidt, jako kierownik polityki zagranicznej podda politykę zagraniczną Austrii pod kontrolę Niemiec.

Przewiduje się przystąpienie Austrii do układu antykomunistycznego, wystąpienie Austrii z Ligi Narodów, a wkońcu unii celnej między Austrią i Niemcami.

W Londynie zaznacza się, że zmiany w Austrii zaszły w warunkach anormalnych, a mianowicie pod wpływem niebywałej presji Niemiec.

Austria na łasce losu

Co zrobi w tej sytuacji Anglia? Wtorkowa narada min. Edena z ambasadorem francuskim w Londynie oraz środowa narada min. Delbos z ambasadorem angielskim w Paryżu dotyczyły Austrii. Francja zapewnia, że będzie interweniowała w sprawie Austrii, jeżeli Anglia uczyni to samo. Anglia jednak tego nie uczyni, jedynie wskaże na to, że Liga Narodów zagwarantowała niepodległość Austrii.

Gdy Schuschnigg zwrócił się do Rzymu — odpowiedziano mu, że Mussolini wyjechał na narty. Wtedy kanclerz Schuschnigg zrozumiał, że Austria jest osamotniona.

Nota angielska do Sowietów

Rząd brytyjski w nocie, utrzymanej w stanowczym tonie, notyfikował komisariatowi spraw zagranicznych w Moskwie, iż ulegając naciskowi rządu sowieckiego, zamyka konsulat brytyjski w Leningradzie. Rząd brytyjski czyni jednak ten krok jedynie wskutek nieżyczliwego i niekurtuazyjnego stanowiska, zajętego w tej sprawie przez władze, wisko to nie sprzyja rozwojowi przyjaznych stosunków między Wielką Brytanią a ZSRR.

Nota brytyjska podkreśla, że rząd brytyjski bynajmniej nie kwestionował liczby konsulatów sowieckich na terytorium brytyjskim i było rzeczą rządu sowieckiego otworzyć stosowną ilość konsulatów, aby utrzymać parytet z Wielką Brytanią, ale rząd sowiecki wcale z tego przywileju nie skorzystał. Równocześnie rząd brytyjski notyfikował władzom sowieckim, że wobec tego, iż wydział konsularny przy ambasadzie brytyjskiej w Moskwie jest zamknięty, a konsulat brytyjski w Leningradzie uległ likwidacji, obywatele sowieccy, nie posiadający paszportów dyplomatycznych, nie będą mogli w przyszłości otrzymywać w obrębie Związku Sowieckiego wiz na wjazd do W. Brytanii.

Doboszyński skazany na 2 lata aresztu

Wczorajszy końcowy dzień rozprawy przeciwko Doboszyńskiemu wypełniły dalsze przemówienia obrońców Doboszyńskiego.

Doboszyński zrezygnował z ostatniego słowa.

O g 20 35 zapadł wyrok przeciwko inż. Adamowi Doboszyńskiemu. Został on skazany za wtargnięcie na posterunek policji w Myślenicach i zabranie stamtąd broni na jeden rok aresztu o raz za posiadanie broni z art. 47 rozp. o broni na jeden rok i sześć miesięcy aresztu. Sąd orzekł łączną karę dwuch lat aresztu z zaliczeniem aresztu śledczego. Od reszty zarzutów sąd oskarżonego uniewinnił.

Po ogłoszeniu wyroku adw. Stypułkowski wniósł wniosek o zmianę środka zapobiegawczego i wypuszczenie oskarżonego na wolną stopę. Przewodniczący Dysiewicz oświadczył, że wniosek ten będzie rozpatrzony przez sąd na posiedzeniu niejawnym.

Zgon syna Trockiego

Zmarł po operacji w jednej z klinik paryskich syn Trockiego Lew Sedow-Trocki.

Zadania rządu Rumunii

Prasa donosi, że rozporządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych został rozwiązany chrześcijańsko - narodowy zarząd miasta Czerniowiec, mianowany przed 40 dniami przez poprzedni rząd i zniesione wszystkie dokonane przez niego mianowania nowych urzędników i awanse.

Także zarządy Izby Handlowej i Izby Pracy w Czerniowcach, mianowane niedawno przez cuzistów, zostały usunięte.

Wojskowy prefekt Bukowiny, płk. Teodorescu zlecił, aby na miejsce usuniętych w całej prowincji chrześcijańsko-narodowych zarządów gminnych, wybrano w każdej gminie wiejskiej 3 ch mieszkańców, możliwie nie należących do żadnej partii, którym powierzy się kierownictwa gminą. W gminach miejskich winni zostać burmistrzami byli oficerowie lub emerytowani urzędnicy.

Butenko znalazł się

Były sowiecki charge d'affaires w Bukareszcie, Butenko, który niedawno niespodzianie zniknął ze stolicy rumuńskiej i o którym przypuszczano, że przy użyciu zwykłych metod GPU. został uprowadzony do Rosji i zamordowany, w rzeczywistości zbiegł z Rumunji, by uniknąć zemsty Moskwy Butenko znalazł schronienie w Rzymie.

Lotnicy uciekli z Sowietów

W Estonii południowej wylądował samolot sowiecki, na pokładzie którego nie znaleziono żadnej broni. Dwaj oficerowie, stanowiący załogę samolotu, oświadczyli, iż zbiegli z Rosji Sowieckiej.

Walka z żydostwem
na Węgrzech

Węgierskie prawicowe ugrupowanie polityczne „Błękitny Krzyż" postanowiło doręczyć rządowi memoriał, w którym domaga się uznania żydów za mniejszość rasową i wyciągnięcia z tego odpowiednich konsekwencyj.

Fundusz Kultury Narodowej

lewskim pod przewodnictwem Pana Prezydenta R. P. posiedzenie kuratorium Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego.

Na frontach Hiszpanii

Powstańcy odnieśli poważne zwycięstwo na froncie Estramadury, zajmując po nadzwyczaj zaciętej krwawej walce 5 linii rządowych rowów strzeleckich.

W Granadzie zdobyto przełęcz Zalamea, która dominuje nad całą okolicą. Wojska powstańcze wzięły do niewoli wiele osób.

Na froncie środkowym na odcinkach Brunete i Jarama na południowy wschód od Madrytu artyleria rządowa ostrzeliwała stanowiska powstańcze oraz linię kolejową wiodącą do Andaluzji, w którym to rejonie sygnalizowano obecność wojsk powstańczych. Na ogół na froncie madryckim panował spokój.

POLACY ZAGRANICĄ



Baletmistrz królewskiej flamandzkiej Opery w Antwerpii p. Władysław Karnacki, został odznaczony złotym medalem za działalność społeczną i filantropijną. Na cześć naszego rodaka Rada Miejska Antwerpii wydała raut. Na zdjęciu — balet flamandzki dyr. Władysława Karnackiego.

Walki w Chinach

Na północ od rzeki Żółtej toczą się od 2 dni krwawe walki. Piechota japońska wspomagana przez artylerię naciera na stanowiska chińskie pod Weihajwei, bronione przez sto tysięcy żołnierzy. Druga krwawa bitwa toczy się od wczoraj pod Fengkin na północnym brzegu rzeki Żółtej. W walkach tych poległ generał japoński Nakaszima. Samoloty chińskie zniszczyły most na rzece Żółtej pod Tsinan. Dwie dywizje chińskie nacierają na m. Tsining usiłując odebrać miasto Japończykom.

W ramach operacyj wojennych wzdłuż kolei Hankau lotnictwo japońskie dokonało dziś gwałtownego nalotu na ważny węzeł kolejowy Czengczau, gdzie miało rzekomo zginąć kilkaset osób cywilnych. Amerykański szpital misyjny został ugostacyjne oraz urząd pocztowy stoją w płomieniach.

Wojska japońskie nacierając z rejonu Weihwei zbliżyły się — według doniesień japońskich — aż do Tsiutsiang. Ofensywa japońska wydaje się coraz bardziej koncentrować na powyższy odcinek, podczas gdy w działaniach wojennych na odcinku Hsuczau nastąpiła pewna przerwa.

Reuter donosi z Hankou, że samoloty japońskie w liczbie 12 bombardowały stację kolejową i miasto Czengczou. Jest 100 zabitych i 600 rannych. Spustoszenia są bardzo wielkie. Zrzucono ok. 100 bomb, z czego 50 na dworzec kolejowy. Zniszczono 2 parowozy i pociąg.

Zdobycze japońskie w Chinach

300 tysięczna armia japońska, która w lipcu ub roku wtargnęła do Chin, zdołała po ciężkich walkach, w czasie których korpus ekspedycyjny kilkakrotnie wzmacniano rezerwami, ściągniętymi z kraju, zająć obszar 150 tys. mil. kw. Zniszczenia wojenne w Chinach północnych i środkowych wynoszą ok. 200 mil. funtów szter. Chcąc zniszczone obszary doprowadzić do rozkwitu, jaki istniał przed rozpoczęciem działań wojennych, trzeba by w samych Chinach północnych inwestować conajmniej 400 mil. funtów szter.

Długi państwowe Japonii wynoszą 12 miliardów jenów, a w miarę przedłużania się działań wojennych stan zadłużenia wzrasta z miesiąca na miesiąc.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
nie da pieniędzy żydom
Oficjalne zaprzeczenie Z.U.S.

W związku z artykułem jaki zamieściliśmy w naszej gazecie w dniu wczorajszym o możliwościach uzyskania przez żydów pół miliona pożyczki dla żydowskich Kas bezprocentowy. h od Zakł Ubezp. Społecznych, z prawdziwą radością wyjaśniamy, że otrzymaliśmy od ZUS. oficjalne zaprzeczenie, a więc żydzi nie będą robili interesów pieniędzmi polskiego robotnika.

Na marginesie powyższego należy przejść do porządku dziennego nad wzmianką ABC., jakoby procenty od pożyczki żydowskiej miał płacić Fundusz Pracy.

MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA HOKEJOWE



W związku z rozgrywanymi obecnie w Pradze Czeskiej Międzynarodowymi Mistrzostwami Hokejowymi, reprodukujemy zdjęcie polskiej reprezentacyjnej drużyny hokejowej, biorącej udział w rozgrywkach. Polska wygrała dotychczas mecze: z Litwą, Rumunią i Węgrami, zaś przegrała ze Szwajcarią.

Anglia nie uzna zaboru
Abisynii

W stolicy Anglii mówi się obecnie o dłuższej konferencji pomiędzy min. spraw zagranicznych Edenem i premierem Chamberlainem, która przyczyniła się do wyrównania różnic poglądów na sposób w jaki prowadzone być mają rokowania włosko angielskie. W rezultacie tych rozmów min. Eden miał porzucić zamiar postawienia za pierwszy warunek w rozmowach angielsko włoskich kwestii odwołania z Hiszpanii wojsk włoskich, otrzymał jednak przyrzeczenie od Chamberlaina, że sprawa ta rozpatrywana będzie łącznie ze sprawą ogólnego porozumienia angielsko-włoskiego. Natomiast premier Chamberlain uznał stanowisko Edena odnoszące się negatywnie do sprawy uznania pod boju Abisynii.

Śmierć w kopalni

Straszny wypadek wydarzył się w kopalni „Castellengo" w Bytomiu.

28-letni górnik Wrocławski z niewyjaśnionych powodów spadł z wysokości 320 mtr. wgłąb szybu, ponosząc śmierć na miejscu. Zwłoki zabitego górnika wydobyto na powierzchnię.

Śmierć pod śniegiem

W pobliżu miejscowości Schuls w Szwajcarii olbrzymia lawina, spadająca z wysokości 2,300 metrów, porwała grupę pięciu narciarek z instruktorem. Instruktor i jedna z narciarek zdołali się ocalić, reszta poniosła śmierć.

Robotnicy Ameryki o Sowietach

Amerykańska federacja pracy odrzuciła apel Stalina do robotników, domagający się „pomocy dla ustroju sowieckiego" w razie wojny.

Wiceprzewodniczący federacji pracy oświadczył, iż ustrój sowiecki nie zasługuje na poparcie zorganizowanych robotników krajów demokratycznych.

PRZEGLĄD PRASY

P. Ksawery Pruszyński w „Słowie" wileńskim porusza niezwykle ważną i od lat zaniedbaną sprawę Wołynia. Czytamy:

„Ziemia ta, bogata, dostatnia i kulturalna w dawnych wiekach, ziemia cywilizacji i prawa, dziś ulega generalnemu upadkowi".

Na potwierdzenie swoich słów „Słowo" przytacza szereg faktów wprost skandalicznych, jakie można zaobserwować na Wołyniu. M in. przytaczamy:

„Na czele opromienionego tradycją Liceum Krzemienieckiego, uczelni Słowackiego, Felińskiego, Osińskiego, Korzeniowskiego, Czackiego, Czecha, uczelni niegdyś uniwersyteckiej, której stanowiska za czasów niewoli obsadzono profesorami uniwersytetu — stoi dzisiaj... były starosta. To może doczekamy się jeszcze, że były wojewoda będzie rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego".

Bardzo znamienne jest pytanie:

„Czy w murach zamku Wiśniowca tkwi jeszcze dalej nie pomnik, ale tablica.. ku czci pewnego starosty? Tym starostą jest znany dziś w całej Polsce skazany przez sądy Rzeczyplitej — Zygmunt Rohakiewicz"

* * *

„Robotnik" omawia sytuację prawną, w jakiej znajduje się prasa polska. Nawiązując do tego, że ustawa prasowa nie została jeszcze opracowana i że miarodajne czynniki tłumaczyły to trudnościami przygotowania tak ważnej ustawy w sposób szybki, pisze:

„Ale skoro sprawa ustawy prasowej jest czemś b. subtelnem, to dajmy narazie spokój takiej ustawie i stwórzmy „małą" ustawę tymczasową, zawierającą nie wiele przepisów, byle jasnych i nie wymagających interpretacji"...

Ale nie tylko brak ustawy daje się dotkliwie we znaki prasie. Drugą bolączką jest pstrokacizna prawna, panująca dotąd po b. zaborcach. Ona to sprawia, że artykuły, konfiskowane w Warszawie, są wolne w Katowicach, że co uchodzi w stolicy, jest zabronione np. w Krakowie, czy w Gdyni, lub odwrotnie. — Powstaje pytanie: czy niemożnaby, przynajmniej w dziedzinie prasowej, ujednostajnić prawodastwa w całem państwie?"

„Robotnik" stwierdza, że nie tylko sprawy te dotyczą prasy:

„Chodzi tu o niebywałe rozluźnienie więzów prawnych i podstaw praworządności, które obserwujemy coprawda nietylko w Polsce, ale, niestety, także i w Polsce. Prasa jest jedną z ofiar upadku poczucia prawa i praworządności".

Z życia Częstochowy i okolicy

KALENDARZYK

LUTY
18
PIĄTEK

Dziś: Symeona
Jutro: Konrada

Słońce: Wschód 6.48
Zachód 16 54
Księżyc: Wschód 22,03
Zachód 7.45

Dyżury aptek

W nocy z czwartku na piątek dyżurują apteki przy ul. Al. Wolności 23 i Narutowicza, w nocy z piątku na sobotę — przy ul. Alei N. M. P. 26 i na Zawodziu.

— **„Dni społeczne".** Dziś, w piątek, w czwartym i ostatnim dniu wykładów społecznych na porządku dziennym: „Akcja Katolicka a akcja społeczna" — ks. dr Bolesław Kominek, dyr. Diec. Inst. Akcji Kat., Katowice i „Nowy człowiek, jako czynnik odrodzenia społecznego" — prof. Marian Sławiński, Katowice. Początek wykładów o g. 19,30.

— **Nowe koło L. O. P. P.** W Tow. Huta Bankowa w tych dniach założone zostało koło L.O. P. P., które otrzymało nr. rejestracyjny 141. (a)

— **Odczyt o C. O. P.** W nadchodzący piątek dnia 18 lutego o godz. 18 w sali Kasyna Oficerskiego, przy Al. Wolności 44, odbędzie się odczyt pola inż. Sowińskiego na temat „Centralny Okręg Przemysłowy". Wejście bezpłatne. (a)

Konferencja inspektorów
w sprawie ustalenia linii walki z pryszczycą

Przedwczoraj zabito w Krzepicach 1 sztukę bydła rogatego, a dziś 4 sztuki w obecności dr. Świstunia.

Inspektor Płachecki w związku z rozszerzeniem się zarazy i dotarcia jej do Krzepic wyjechał do Kępna na wezwanie specjalnej Komisji wyłonionej przez Ministerstwo Rolnictwa do zwalczania pryszczycy.

Pod przewodnictwem insp. Płacheckiego odbyła się wczoraj konferencja inspektorów weterynaryjnych a to z wojew. kieleckiego, krakowskiego, śląskiego, poznańskiego i łódzkiego celem której było znaleźć wspólną linię zwalczania pryszczycy, która nie przejawia się jako epizoocja, jednak pojawiające się ogniska muszą budzić zaniepokojenie władz administracyjnych. (a)

— **Z Teatru Kameralnego.** W sobotę, 19 bm. premiera słonecznej komedii „Cieszmy się życiem".

Cała prasa warszawska, bez wyjątku, podkreśliła niezwykły urok tej sztuki, która u Jaracza w Teatrze Ateneum idzie już od miesiąca, przy codziennych kompletach, wywołując swym ożywczym humorem nieustanne wybuchy śmiechu i oklasków przy otwartej kurtynie. Będą to zarazem cztery ostatnie nieodwołalnie przedstawienia (sobota 19 i niedziela 20. bm.), w których pożegna nas, nasz znakomity gość Jan Bonecki.

Pierwsza w naszym powiecie
Polska Chrześcijańska Kasa Bezprocentowa

Na innym miejscu podajemy w dzisiejszym numerze wiadomość, że Z.U.S. nie da pieniędzy żydom. To też z radością możemy się podzielić z czytelnikami wiadomością, że w naszym powiecie, którego ludność wynosi 192,000 powstaje w Kłobucku pierwsza Kasa Bezprocentowa chrześcijańska, którą w ostatnich dniach zreferował Kielecki Urząd Wojewódzki.

Powstanie tej pierwszej placówki należy powitać z wielką radością, albowiem bezprocentowych Kas żydowskich towarzystwa dobroczynności pod nazwą „Gemilus Cesed" jest w naszym powiecie aż 6, wtedy gdy żydów w powiecie jest tylko 6500.

Inicjatorem tej placówki i głównym akcjonariuszem jest burmistrz m. Kłobucka mgr Jan Kozankiewicz znany działacz na niwie odrodzenia narodowego, który oby znalazł jaknajrychlej godnych naśladowców. Nowej placówce życzymy najwspanialszego rozwoju na tym polu, które do dnia dzisiejszego stoi ugorem.

— **Akademia morska w Czarnym Lesie.** W Czarnym Lesie pod Częstochową szkoły powsz. nr. 3 i 4 urządziły akademię m rską o bardzo bogatym i starannie opracowanym programie przez samych uczniów. (a)

Z walnego zebrania
Tow. Przyj. Astronomii
w sali konferencyjnej Gimn. im. H. Sienkiewicza

Wczoraj, o g. 18, w sali konferencyjnej w Gimn. im. H. Sienkiewicza odbyło się walne zebranie członków Tow. Przyj. Astronomii, na które m. in. przybyli pp. starosta Rozmarynowski, O. M. Paszkiewicz, nacz Łukasiewicz, dyr. Płodowski, ks. kan. Metler, prof. Augulewicz, asyst. Przesłański.

Do stołu prezydialnego powołany został na przewodniczącego nacz. Łukasiewicz, sekretarzował asyst. Przesłański.

Ustępujący zarząd złożył obszerne sprawozdanie. które przedstawił ks. kan. Metler, sprawozdanie kasowe złożył prof. Augulewicz, a z komisji rewizyjnej O. M. Paszkiewicz.

Do nowego Zarządu zostali wybrani: przewodniczący dyr. Płodowski, wiceprzewodniczący M. Ratuszny, skarbnik prof. Augulewicz, sekretarz ks. kan. Metler i asyst. Przesłański i jako członek Zarządu prof. Smolarkiewicz.

Do Komisji Rewizyjnej nacz. Łukasiewicz, jako przewod. a członkowie inż. Dławikowski i O. M. Paszkiewicz.

Następnie potoczyła się ożywiona dyskusja nad objęciem w najbliższym czasie przez jednego z prof. z Krakowa posady prof. astronomii w szkołach częstochowskich, któryby miał zająć się ponad to jeszcze propagowaniem astronomii, zajmując się bezpośrednio obserwatorium za dodatkową opłatą.

Również wysunięty został projekt przez ks. kan Metlera, aby urządzić z okazji 25 lecia istnienia obserwatorium w Częstochowie obchód i wystawę, przed zakończeniem roku szkolnego oraz dwa popularne odczyty wygłoszone przez sprowadzonych prelegentów, znanych z audycji radiowych.

Zainteresowanie obserwatorium wzrasta z roku na rok i dla tego należy zainteresowanie to jeszcze podtrzymać, bo przez obserwatorium najlepiej propaguje się dziedzinę nauki o astronomii. (a)

Strajk okupacyjny
3 robotników

Niezwykły strajk okupacyjny zdarzył się w Częstochowie.

Jeden z przemysłowców wybudował sobie dom przy ul. Kopernika. Dom o trzech piętrach miał być oddany na wiosnę do użytku lokatorów.

Z ramienia przedsiębiorcy trzech robotników układało w mieszkaniach posadzki. Robotnicy ci zażądali od swego pracodawcy umowy zbiorowej ze Zw. Klas. Prac. Przem. Budowlanego.

Gdy pracodawca odmówił robotnicy rozpoczęli strajk okupacyjny domu.

Dzięki interwencji Inspektora Pracy zatarg został zlikwidowany, pracodawca zgodził się przystąpić do umowy zbiorowej, a robotnicy przerwali okupację i przystąpili do pracy. (a)

Nadbudowa szkoły
przy ul. Waszyngtona

Zarząd Miejski postanowił nadbudować szkołę powszechną przy ul. Waszyngtona róg ul. Pułaskiego — o jedno piętro.

Rozbudowa szkoły łączy się z akcją nakreśloną przez Zarząd Miejski dotyczącą rozbudownictwa szkolnego na rok budżetowy 1938 39.

Również po odpowiednich przeróbkach, jak wyjęciu ścian itd. oddany zostanie do użytku szkolnego w roku budżetowym dom emerytów, mieszczący się obok wspomnianej szkoły powszechnej przy ul. Waszyngtona (a)

— **Walne zebranie L. O. P. P.** W nadchodzącą niedzielę w lokalu Tow. Przyjaciół Francji — Al. Kościuszki 7, odbędzie się walne zebranie L. O. P. P. celem nowego wyboru władz (a)

Prywatne mieszkanie
nie jest biurem

Posiadanie przez pośrednika handlowego, dokonywującego czynności zawodowych w swym prywatnym mieszkaniu, telefonu i maszyny do pisania — nie wystarcza samo przez się do uznania jego prywatnego mieszkania za biuro pośrednictwa handlowego, jeżeli nie będzie przy tym ustalone, że przy tej maszynie pracowała najemna siła pomocnicza.

Należy nadmienić, że biura pośrednictwa handlowego mogą być prowadzone jedynie na podstawie świadectwa przemysłowego II kategorii dla przedsiębiorstw handlowych. (a)

Ubój nielegalny w Częstochowie
Skarb Państwa traci olbrzymie sumy

Ubój nielegalny w Częstochowie, mimo rozbudowania aparatu kontrolującego przybrał zastraszające rozmiary.

Jak nas informują z miarodajnego źródła handlarze jelit i handlarze skór w Częstochowie to pokątnie ubija się w Częstochowie 80 krów, 350 cieląt i 30 sztuk świń tygodniowo, przy czym ubój nielegalny głównie kwitnie na terenie powiatu, skąd dopiero mięso jest przywożone potajemnie do miasta.

W wyszczególnieniu tym brakuje jeszcze wykazu ubijanych baranów i kóz, których skóry wysyłane są do Niemiec, do miejscowości Main n-Renem.

Że ta zastraszająca liczba krów i cieląt itd. bitych nielegalnie nie jest wyssana z palca świadczy statystyka uboju z ubiegłych lat, która wykazuje że przed 8 laty w Częstochowie ubój samych tylko cieląt wynosił 12 tys. sztuk rocznie, a w ostatnich 3 latach po 3 tys. sztuk.

A więc 9 tys. sztuk cieląt musi być bite pokątnie, jeśli tylko tyle, bowiem wówczas ludność miasta wynosiła 90 tysięcy, a obecnie 136 tys. mieszkańców.

Jeśli weźmiemy pod uwagę tylko sam nielegalny ubój cieląt to Skarb Państwa traci olbrzymie sumy, ponieważ na samym podatku dochodowym traci miesięcznie około 12 tys. zł. i tyleż za podatek od uboju, nie licząc już podatku obrotowego i innych.

Objaw nielegalnego uboju w Częstochowie jest zastraszający i do walki z przestępczością tego rodzaju muszą stanąć wszyscy. (a)

— **Szkoła w Krzepicach zamknięta.** Szkoła powszechna w Krzepicach, gdzie pojawiła się pryszczyca została na pewien czas zamknięta. (a)

— **Zabawa uczniowska w Szkole Rzemiosł.** W nadchodzącą sobotę o g. 18. w Szkole Rzemieślniczo Przemysłowej odbędzie się uczniowska zabawa. (a)

Wyrok w procesie kolejarzy

Wczoraj, o g. 15. Sąd Okręgowy odczytał wyrok w procesie 13 oskarżonych kolejarzy mocą którego: K. Szałkowski i B. Jastrzębski skazani zostali po roku więzienia, F. Soczyński i U. Juszczyk po 10 m. więzienia, P. Biernacki i M. Gruszczyński po 8 m. więzienia, przy czym temu ostatnieniu sąd na mocy amnestii darował połowę kary, M. Jeruszko, J. Markiewicz, B. Bakalarz, L. Grzybowski i J. Janus skazani zostali po 6 m. więzienia, a Fr. Niski za sporządzanie wykazów dla firm na 6 m. więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 3 lat.

Sąd poza Niskim nie uznał za stosowne wymiar kary zawiesić.

Sąd oparł wyrok swój na całokształcie sprawy, przy czym dał wiarę zeznaniom świadka Dużyńskiego, poparte zeznaniami św. Nowakowskiego.

Sąd biorąc pod uwagę działania z chęci zysku skazał oskarżonych ponad to: Szałkowskiego, Jastrzębskiego, Biernackiego po 300 zł grzywny z zamianą na 30 dni aresztu, a Soczyńskiego, Juszczyka, Dobrakowskiego, Gruszczyńskiego, Jeruszkę, Markiewicza, Bakalarza, Grzybowskiego i Janusa po 200 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 20 dni aresztu.

Sąd nie uznał oskarżonych za zawodowych przestępców i dlatego zastosował art. 32.

Co do osk. Niskiego sąd zmienił częściowo kwalifikacje i karę zawiesił, ze względu na małe datki jakie pobierał, bo nie przekraczające 5 zł.

Wyrok oskarżeni przyjęli spokojnie. Obrona zapowiedziała apelację. (a)

Zatrzymanie cyganów
poszukiwanych za ucieczkę z aresztu

Wczoraj policja zatrzymała dwuch cyganów Wojciecha i Michała Majewskich, którzy legitymowali się dokumentami innych osób

Obaj cyganie byli poszukiwani przez policję za oszustwo, zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała i ucieczkę z aresztu gminnego.

Cyganie zostali doprowadzeni do Sądu Grodzkiego, a po przesłuchaniu znaleźli się w więzieniu. Obu grozi surowy wymiar kary. (a)

Oryginalna zapłata
za rachunek w piwiarni

Lampa Franciszek, zam. przy ul. Wolności 62, udał się do piwiarni Paradyk Heleny przy ul. 1 Maja 11 i zażądał potraw oraz napoi na ogólną sumę 10 zł.

Po spożyciu Lampa odmówił zapłacenia rachunku, a zato potrzaskał słój z ogórkami, wybił szyby w szafie i gro ził właścicielce piwiarni zabiciem.

Te wszystkie historyjki. p. Lampy zostały uwidocznione w protokule, który spisał przybyły posterunkowy. (a)

NA FALI RADIOWEJ

Operetka Millöckera „Palestrant" dla radiosłuchaczy

Operetka Millöckera (o polskim palestrancie) zdobyła jeszcze przed 50 laty wszystkie sceny światowe. Od tego czasu nie schodzi z repertuaru, niedawno nawet wystawiła ją opera hamburska i berlińska w nieco odświeżonej formie komicznej opery. Melodyjność i dramatyczność tego utworu zapewniają mu stały sukces. Rzecz dzieje się w Krakowie. Intryga miłosna, do której użyto młodego studenta, zazdrość wzgardzonego przez hrabinę Nowalską oficera, ślub studenta z hrabiną, potem podniesienie go do stanu hrabiowskiego, wszystko to czyni fabułę zabawną i żywą.

Radiosłuchacze usłyszą tą opererkę dn. 17.II o godz. 19.30.

Z całej Polski

Dodatki służbowe dla pracowników pocztowych

Minister poczt i telegrafów p. Kaliński wydał rozporządzenie o dodatkach służbowych do uposążenia pracowników pocztowych i telegraficznych. Specjalny dodatek przewidziany jest za pełnienie służby w porze nocnej między g. 22 a 6. Wynosić on będzie dla niższych funkcjonariuszy 15 gr za godzinę, dla pracowników umysłowych 17 gr. Odrębny dodatek wyznaczono za pracę w ambulansach i przy konwojowaniu poczty na kolejach. Zarządzenie wejdzie w życie od 1 kwietnia.

Polskie ogórki

Polskie fabryki konserw zdobyły ostatnio licznych odbiorców zamorskich. Dużym powodzeniem cieszą się m. in. konserwy ogórkowe.

W r ub. wywieziono z Polski 285.000 puszek konserw ogórkowych. Wśród odbiorców figurują firmy z Afryki Południowej i Filipin.

Co to są ścigacze?

Liga Morska i Kolonialna stawia sobie za zadanie dozbrojenie Polski na morzu, przez zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej. Jako pierwszy etap w tej pracy wybudowała okręt podwodny R. P. „Orzeł".

W dalszym ciągu kontynuując swe zamierzenia uznano za słuszne budowanie małych jednostek floty wojennej, któreby mimo stosunkowo niewielkich nakładów posiadały dużą wartość bojową. Jednostką taką jest ścigacz.

Sposoby akcji, ścigaczy są różne bo od obrony wybrzeży, atakowania z zasadzki wielkich okrętów wojennych i niszczenia łodzi podwodnych, aż do niespodzianych napadów na porty nieprzyjacielskie. Pomocną w tem jest mała sylwetka, duża szybkość i zwrotność. Scigacz, to mały okręcik kuter o drewnianym kadłubie, którego wyporność wynosi przeciętnie około 20, zaopatrzony w bardzo silne motory, pozwalające przy lekkości kadłuba na rozwijanie b. dużej szybkości, bo do 59 węzłów t. zr. około 90 km na g.

Zasięg pływania waha się w granicach od 80 do 120 mil morskich t. j. około 200 km.

Uzbrojenie stanowią zwykle wyrzutnie torpedowe w liczbie 1 — 2 aparaty do wyrzucania granatów głębinowych, stosowanych przy niszczeniu łodzi podwodnych 2 karabiny maszynowe, lub działko i karabin maszynowy. Poza tym posiadają aparaty podsłuchowe do śledzenia łodzi podwodnych — radiostację przyrządy do wytwarzania zasłony dymnej, aparaturę sygnalizacyjną itp. Liczba załogi wynosi od 5—8 ludzi.

Tysiącletni dąb

Pomiędzy miastami Kruszwicą i Strzelnem leży mało znana osada Kijewice. Wioska posiada jedną osobliwość, mianowicie 1000-letni dąb, którego konary dominują nad całą wioską.

Ze świata

Za co w Niemczech skazują na karę śmierci

Sąd wojskowy w Wilhelmshafen skazał jednego z marynarzy tamtejszego oddziału piechoty marynarki na karę śmierci przez rozstrzelanie za samowolne przedłużenie urlopu oraz opowiadanie swoim znajomym podczas urlopu o stosunkach, panujących w marynarce niemieckiej. Wyrok został wykonany.

Listy na płytach gramofonowych

Poczta holenderska wprowadziła ostatnio interesującą nowość, umożliwiającą klientom nadawanie listów nie pisanych lecz mówionych. W głównych urzędach pocztowych Amsterdamu i Hagi ustawiono automaty, którym po wrzuceniu odpowiedniej monety można przez minutę dyktować list, one zaś nagrywają go na płytę gramofonową. Po upływie minuty automat wyrzuca nie tłukącą się płytę, która może pomieścić sto pięćdziesiąt słów, wraz z odpowiednim opakowaniem. Zakleiwszy kopertę nalepia się znaczki i list wędruje do adresata, który oczywiście dla usłyszenia go musi rozporządzać gramofonem.

Pasażerowie wywrócili statek

W porcie Sidney wydarzyła się katastrofa statku. Nie ulega wątpliwości, że winę za katastrofę ponoszą sami pasażerowie statku. Z okazji 150 lecia założenia miasta Siedney, do portu zawinął krążownik amerykański „Louisville". Na niewielkim statku wycieczkowym znajdowało się 175 osób, które odbywały objazd wybrzeża. W chwili, gdy statek przepływał koło krążownika amerykańskiego, uczestnicy wycieczki, aby się lepiej przyjrzeć okrętowi, zgromadzili się na jednej burcie. Statek stracił równowagę i pogrążył się w wodzie W chwili katastrofy pewna liczba pasażerów przebywała w kabinach. W akcji ratowniczej brali udział członkowie załogi krążownika „Louisville" oraz policja nadbrzeżna. Pasażerów zamkniętych w kabinach wyciągano prz okna, które zostały rozbite. Liczba ofiar wynosi 29 osób, które zatonęły. Ciała 17 z nich nie zdołano jeszcze odnaleźć.

HUMOR

WĘDRÓWKA DUSZ

— Wierzysz pan w wędrówkę dusz?

— Jeszcze jak! A w szczególności od czasu, gdy mój kasjer uciekł z pieniądzmi.

— Co to ma wspólnego z wędrówką dusz?

— On był przecież duszą mego interesu.

GROŹBA

— Opowiem wszystkim znajomym, kim pan jest.

— To ja pana zaskarżę o obrazę.

W TEATRZE PROWINCJONALNYM

— Panie dyrektorze, ja w takim stroju nie mogę grać króla!

— Nie szkodzi. Powiecie na wstępie, że wasi poddani nie płacą podatków.

PROGRAM RADIOWY OGÓLNOPOLSKI

PIĄTEK

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze".
6.20 Gimnastyka.
6.40 Koncert poranny
7,00 Dziennik poranny.
8.00 Audycja dla szkół,
8,10—11,15 Przerwa.
11,15 Audycja dla szkół: „Ojcowizna"
11,40 Dyryguje Percy Pitt (płyty)
11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12,03 Audycja południowa
15,30 Wiadomości gospodarcze
15,45 „Jak pracują nasze mamy"
16,00 Rozmowa z chorymi ks. M Rękasa
16.15 „Kalejdoskop"—audycja muzyczna
16,50 Pogadanka aktualna.
17,00 „Spółdzielczy kotlet"—pogadanka
17 15 Utwory fortepianowe i pieśni S. Kazury
17,50 Przegląd wydawnictw
18,00 Wiadomości sportowe.
18,10 Wesołe uwertury (płyty)
18,30 Program na jutro.
18,35 Audycja dla wsi.
19,00 Komedie Aleksandra Fredry (wieczór V)
19 30 Pieśni w wyk. chóru Echo
19,50 Pogadanka aktualna
20,00 Koncert symfoniczny z Filharmonii Wer
20.45 Dziennik wieczorny.
20,55 Pogadanka aktualna
22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Jan Moltre 16)

Prokurator incognito

Przekład autoryzowany

Klawel drżał na całym ciele, jakby widział ten obraz przed sobą.

— Na nocnym stoliku paliła się lampka, oświetlając łóżko. Na łóżku leżał człowiek, cały zlany atramentem. Kiedy się lepiej przypatrzyłem, zobaczyłem, że miał rozbitą czaszkę. Musiał go ktoś uderzyć ciężkim kałamarzem. Spostrzegłem na ziemi leżący portfel... Uciekłem z pokoju. Na drugi dzień, kiedy wykryto mordercę, bałem się, że podejrzenie może paść na mnie, jeżeli ktoś widział jak wychodziłem wtedy w nocy z cudzego pokoju. Żyłem w nieustannym strachu, że mnie lada dzień zaaresztują, a nie miałem środków na wyjazd... — urwał jakby z wyczerpania, twarz mu spotniała, dygotał nerwowo. — Muszę stąd wyjechać... pogrążam się w błocie...

Zaległa cisza. Kobieta przed lustrem patrzała na niego badawczo, jakby chcąc z twarzy wyczytać, czy nie zataił czego przed nią. Po chwili zapytała:

— Czy morderca został schwytany?

— Od dawna — odpowiedział cicho — przyznał się do winy i został skazany.

— Jeżeli przyznał się do winy, dlaczegóż ty miałeś się obawiać, że ciebie mogą o to podejrzewać? — pytała patrząc mu w oczy. Zobaczyła w nich strach, taki obłędny strach, że z trudnością się opanowała.

Klawel wykrzywił usta w jakimś chorobliwym uśmiechu.

— Byłem straszliwie zdenerwowany. Widok tego trupa zlanego atramentem, ten straszny widok tak na mnie podziałał.

— Mówiłeś coś o portfelu, który leżał na ziemi?...

— Tak, na podłodze coś zobaczyłem... ale mogłem się mylić. Byłem pijany... Później na śledztwie zostało wyjaśnione, że morderca zabrał go i w czasie ucieczki rzucił pod ławkę w parku.

— Powinieneś był powiadomić o tym policję — wtrąciła Madame Lilly.

— Zanadto byłem zdenerwowany!

Fioletowa pani sięgnęła po pudełko od cygar stojące na stoliczku przed lustrem. Podniosła wieko, w pudełku były wstążki, szarfy, biżuterja prawdziwa czy może fałszywa i paczka banknotów. Wyciągnęła jeden z nich i z uśmiechem podała.

— Weź to, Tomie. Po skończeniu mojego engagement tutaj, jadę do Berlina. Jedź ze mną. — Był tak wzruszony, że pokornie dłoń jej ucałował. Zapraszała go, by z nią jechał do Berlina. Czy to była również zachęta, by powrócił do niej? Może żałowała teraz, że go kiedyś opuściła.. Ręka jej gładziła jego rzadkie, rudawe włosy.

W tej chwili jednak Klawel uprzytomnił sobie, że Madame Lilly jest nadal sławna, podczas gdy on.,. poczuł naraz swoją nędzę, zwątpił czy potrafi zadowolić dyrektora. Jeżeliby z tą kobietą pojechał do Berlina, zeszedłby w końcu na stajennego. Ona będzie występować, a on gnój wyrzucać!

— To niemożliwe! — odpowiedział prostując się.

— Dlaczego niemożliwe, Tom?

— Na październik jestem tutaj zazangażowany.

— Jak to dobrze! — zawołała śmiejąc się z radości. — Weź jednak pieniądze, Tom.

— Bardzo dziękuję, Lilly — nie potrzebuję na razie. Po przedstawieniu mam zademonstrować przed dyrektorem, co umiem.

Muzyka umilkła, reflektory zgaszono. Pusta przestrzeń, pozbawiona światła, wydawała się otchłanią, nad którą unosili się wymalowani na pstrym sklepieniu aniołowie. Robotnicy naciągali drucianą linkę, zwisającą między dwiema żelaznymi podstawami. Dyrektor siedział w pierwszym rzędzie, obok niego jakaś kobieta mocno wypudrowana, w niemodnym kostiumie z futrzanym szalem, przerzuconym około szyi.

Drżący z podniecenia Klawel wyszedłszy na scenę zobaczył, a raczej odgadł, że to była Lilly. Obecność tej kiedyś tak bardzo kochanej kobiety nie dodała mu odwagi. Nie kochał jej już, ale wspomnienie tej miłości, tak dawnej, uprzytomniło mu naraz jego starość.

Klawel szedł nierównym krokiem z ironicznym grymasem na twarzy. Był nieuszminkowany, bez zielonej peruki, w jakichś przygodnych trykotach i sprawiał widmowo komiczne wrażenie. Udawał pijanego, chwiał się, przewracał, mrugał białymi rzęsami, potykał się na drucie, wreszcie upadł na nim jak długi i począł pełzać wyżej i wyżej po kołyszącej się drucianej lince, leżąc wciąż na brzuchu.

VII.

Prokurator Szweda nigdyby się nie ośmielił zaprosić Reginy na papierosa lub herbatę do swego pokoju.

Usłyszał pukanie do drzwi.

— Proszę! — zawołał wstając.

We drzwiach ukazała się Regina w popielatej swej sukni z krepy, z lakierowanym paskiem, przecinającym jej wysmukłą postać. Usta się śmiały, zgrabny, cudnie niebieski kapelusik miała włożony trochę na bakier, pukle jasnych włosów mieniły się złotem.

— Podoba się panu? — spytała — nadeszły pieniądze za fotografie, więc kupiłam sobie nowy kapelusz.

— Bajecznie w nim pani! — Patrzał na nią z zachwytem.

Zamknęła za sobą drzwi, postąpiła kilka kroków, ujrzała swoje odbicie w lustrze, przystanęła na chwilę.

Naraz przemknęła myśl: te pieniądze przeznaczone były na rewolwer — a oto zrobił się z tego niebieski kapelusz!

— Przyszłam pana zabrać na spacer — zwróciła się do Szwedy.

Odbywali co dzień spacery.

C. d. n.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub wysyłką pocztową zł. 1.60

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Edmund Słotwiński. Odbito w drukarni „Udziałowej", Aleje 41.